№ 214. Poniedziałek 17. Września 1860. Rok wydania 50.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Instalacya najprzewieleb. Arcybiskupa lwowskiego.)

Lwów, 17. września. Instalacya najprzewielebniejszego Arcybiskupa obr. łac. Jmć. księdza *Franciszka Ksawerego Wierzchlejskiego* odbywała się wczoraj przed południem z wielką uroczystością kościelną w obecności szefa c. k. namiestnictwa jw. wiceprezydenta Karola Moscha i wszystkich władz cywilnych i wojskowych. O godzinie 8mej udał się Jmć. ksiądz Arcybiskup do kościoła Dominikańskiego, a ztamtąd o godzinie 9tej uroczystym pochodem do kościoła katedralnego. Najprzewielebniejsi księża Arcybiskupi i Biskupi, najprzewieleb. duchowieństwo katolickie trzech obrządków, magistrat i miejska rada gminna, młodzież szkolna, katolickie stowarzyszenie czeladzi, parafie miejskie z swemi chorągwiami i bardzo licznie zgromadzony lud odprowadzali najwyższego Pasterza swego rynkiem, gdzie tworzył szpaler oddział pułku piechoty hrabi Nugent, do przepełnionego ludem kościoła katedralnego, gdzie Jmć. ksiądz Arcybiskup celebrował solenne nabożeństwo, a potem udzielał uroczyście błogosławieństwa.

(Nowiny dworu. — Mianowania. — Raport komitetów bukowińskich.)

Wiedeń, 14. września. Ich cesarzew. Moście Arcyksiążęta Franciszek Karol i Ludwik Wiktor z Arcyksiężną Zofią byli dnia 10go b. m. spodziewani w Insbruku z Salcburga i Possenhofen, Jej Mość Cesarzowa Karolina Augusta ma zjechać tam z końcem b. m.

Jego cesarzew. Mość Arcyksiążę Albrecht i Arcyksiążę Maxymilian przybyli dnia 9go b. m. z Salcburga do Lincu, i po krótkim pobycie odjechali do Wiednia.

— Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 31. sierpnia b. r. dotychczasowego prowizorycznego dyrektora gimnazyum rzeszowskiego *Andrzeja Oskard*, mianować rzeczywistym dyrektorem tego gimnazyum.

— Najwyższem postanowieniem z 9. września b. r. raczył Jego c. k. Apostolska Mość przyjąć z upodobaniem do wiadomości raport czynności dwóch komitetów zawiązanych na Bukowinie z powodu przeszłorocznych wypadków wojennych do zbierania potrzeb szpitalnych dla armii i dla wsparcia niezdatnych dla zarobku wojowników z Bukowiny.

— Minister wyznań i oświecenia nadał dwie opróżnione przy c. k. niższej szkole realnej w Tarnopolu posady nauczycielskie prowizorycznemu nauczycielowi przy niższej szkole realnej w Nowym Sączu Szczepanowi *Waremskiemu* i nauczycielowi rysunków z wolnej ręki przy komunalnej niższej szkole realnej w Zomborze Józefowi *Schittawans*.

— Uroczystość imienin Jego Mości Alexandra Cesarza Rosyi obchodzono dnia 11. b. m. w kaplicy ambasady wiedeńskiej solennem Te Deum. Na ucztę wyprawionej w uroczystość tego dnia w Schönbrunie znajdowali się prócz Jego Excel. ces. rosyjskiego posła pana Bałabina i urzędników jego ambasady, także Jego Wysokość Wiel. książę Hessen-Darmstadt, Jego Excelencya prezydent ministrów hrabia Rechberg, pierwszy ochmistrz dworu JO. książę Karol Liechtenstein, Jego Excelencya najwyższy szambelan hrabia Lanckoroński i inni wysocy dygnitarze. Jego c. k. Mość wychylił toast za zdrowie Jego Mości Cesarza Rosyi. Podczas uczty i toastu przegrywała banda muzyczna c. k. pułku piechoty Wiel. księcia Michała rosyjski hymn ludu utworu Lwowa.

(Posiedzenie rady państwa z 10. września.)
(Ciąg dalszy.)

(Sprawozdanie odczytane przez hr. Szécsen.)

„Co do budżetu *najwyższego dworu* uważa komitet za konieczność, wypływającą z natury rzeczy, godności i niezawisłości zasady monarchicznej, proponować przyjęcie projektu w całości. A zdaniem komitetu wypada tem bardziej postąpić w taki sposób, ponieważ pominąwszy nawet powyższe motywa zasadnicze okazuje się ogółowa suma wydatków przeznaczonych na najwyższy dwór bardzo mierną tak w porównaniu z wydatkami innych dworów europejskich, jak i ze względu na rozległość, ludność, wielkość i znaczenie monarchyi austryackiej, i przeto wyklucza z góry wszelki wniosek dalszego ograniczenia.

Wysoka rada państwa może tylko korzystać z tej sposobności, by Jego Ces. Mości wyrazić najczulsze podziękowanie za ojcowską troskliwość, z jaką raczy ograniczać potrzeby Swego dostojnego dworu i domu, pomimo że w budżecie tego dworu objęte są także rozmaite wydatki, mianowicie na zbiory artystyczne i zakłady sztuk, na które w innych państwach przeznaczone są osobne dochody i źródła utrzymania."

Nad tą częścią sprawozdania wszczęła się krótka debata, i kilku radców państwa oświadczyło się za tem, ażeby ze względu na powagę monarchiczną nie rozpoznawała rada państwa na przyszłość wcale budżetu najwyższego dworu, lecz żeby minister finansów wyznaczył sam potrzebne na to sumy. W końcu zaś zaproponował radca pastwa *biskup Strossmayer*, ażeby rada państwa biorąc na uwagę, że Jego c. k. Apost. Mość raczył sam ile możności ograniczyć potrzeby Swego najwyższego domu i dworu, wyraziła Najjaśniejszemu Panu obok zapewnienia niezłomnej wierności najgorętsze podziękowanie swoje, i żeby Jego Cesarz. Mość Arcyksiążę prezydent raczył to najuniżeńsze podziękowanie zgromadzenia złożyć u stóp Najjaśniejszego Pana.

Całe zgromadzenie potwierdziło ten wniosek powstaniem z miejsc, a Arcyksiążę prezydent przyrzekł uczynić zadość życzeniu rady państwa.

Poczem czytał hrabia *Szécsen* dalej sprawozdanie komitetu:

„Pod względem budżetu *gabinetowej kancelaryi Jego Mości Cesarza*, jako też *rady państwa* i *konferencyi ministeryalnej*, przy której idzie tylko o płace protokolistów i urzędników pomocniczych, a oraz o ogólne wydatki administracyjne, gdyż płace prezydenta i ministrów podane są w odnośnych budżetach, nie ma komitet nic do przedłożenia."

„Co do budżetu *władz kontroli* nie znalazł komitet przy teraźniejszym systemie w pozycyach liczbowych nic do wytknięcia, tem bardziej, że wykazane za wpływem władz kontroli i rzeczywiście wyrównane wątpliwości rachunkowe, które w ciągu roku administracyjnego 1859 wynosiły 3,751.061 zł., wynagradzają znaczną część kosztów administracyjnych tych władz kontroli, biorąc zresztą i to na uwagę, że istnienie takiej skutecznej kontroli rachunkowej zapobiega niezawodnie licznym uchybieniom i nadużyciom."

„Mimo to jednak zmuszony jest komitet wyrazić przekonanie, że byłoby wielce pożądaną a nawet potrzebną rzeczą, ażeby władze rachunkowe państwa starały się zaprowadzić prościejszą rachunkowość, a mianowicie uorganizować w taki sposób procedurę rachunkową, by równie składającemu rachunki mogła podawać rękojmię zupełnej słuszności i sprawiedliwości, jak i państwu gwarancyę dokładnej kontroli, zaś interesentom dozwalała spiesznie i stanowczo załatwiać kwestye sporne; a nakoniec, ażeby z wyższego stanowiska starano się zmienić używaną dotąd kontrolę jedynie rachunkową w skuteczną i dokładną kontrolę państwa.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt, 7. września. *Gazeta* donosi, że Ich Mość Królestwo wyjeżdżają w podróż dnia 9. września. Ochmistrzem w podróży będzie jenerał Concha. Marokańscy posłowie odwiedzali po urzędowem przyjęciu jenerała O'Donnella i pana Calderona Collantes. Nadeszły znowu częściowe spłaty na rachunek kosztów wynagrodzenia. — *Correspondencia* uważa za podobne do prawdy, że Kortezy będą powołane z początkiem listopada. Co do obrotu finansowego względem dóbr duchownych, który, jak mniemają, zamierza minister finansów, pisze ten sam dziennik: „Zdania i zamiary pana Salaverria względem dóbr kościelnych zawarte są w aktach przedłożonych Kortezom." — Urzędowa *Gaceta* przytacza dekret królewski, który pana Martinez de la Rosa prezydentem, a kilku innych członkami rady państwa mianuje.

Wydany został rozkaz, żeby niezwłocznie na warsztatach krajowych zacząć budować 10 łodzi parowych, jak zapewniają, dla obrony wybrzeży Kuby i powściągnienia handlu murzynami. Stan zdrowia polepsza się znacznie w kraju.

Anglia.

(Nowiny dworu.)

Londyn, 11. września. Jej Mość Królowa i książę małżonek udali się dnia 7go b. m. do Braemar Castle, ażeby uświetnić swoją obecnością zabawy gorali. Królowa bal im sprawiła dnia 8go b. m. Dwór wyjedzie dnia 15go b. m. z Balmoral i uda się do Osborne. Królowa postanowiła dnia 22go po południu odpłynąć z Gravesend do Antwerpii. Jej Mości Królowej i księciu małżonkowi towarzyszyć będzie tylko księżna Alice z małym orszakiem. Wylądują dnia 24go zrana i ruszą niezwłocznie na Frankfurt do Koburga, gdzie się zjadą z księciem Fryderykiem Wilhelmem pruskim i jego małżonką. Królowa zabawi w Koburgu 10 do 14 dni, a cała ta podróż i pobyt w Koburgu będą zupełnie prywatne. Z powrotem zabawi Królowa dwa dni w Koblencyi u księcia Rejenta i księżny pruskiej i także dwa dni w Bruxeli u Króla Belgii. Lord John Russell towarzyszy Królowej w charakterze ministra.

Francya.

(Wypadki dzienne. — Wiadomości bieżące. — Etat wojska. — Fregata do Tunetu.)

Paryż, 11. września. Mowa cesarska na bankiecie kupieckim, wyprawionym dla Cesarza w Marsylii, w odpowiedzi na toast prezydenta izby handlowej, jest według *Monitora* dosłownie następującej osnowy:

„Uczta wyprawiona dla mnie izby kupieckiej, nastręcza mi sposobność podziękować publicznie miastu Marsylii za serdeczne przyjęcie przygotowane dla mnie i dla Cesarzowej. Nieustanne oznaki przywiązania, z któremi spotykam się wszędzie od początku mojej podróży, wzruszają mię głęboko, ale nie mogą mię wprawić w dumę, gdyż całą moją zasługą było, że pokładałem zupełną ufność w opiece opatrzności, w patryotyzmie i zdrowym zmyśle francuskiego narodu. Ścisły to związek narodu z Monarchą, stanowi siłę naszą tak wewnątrz i zewnątrz i dozwolił nam pomimo mnogich trudności nigdy się nie zatrzymywać na drodze postępu. Ta dążność ku dobremu, ten popęd ku wszystkiem co dobre i użyteczne, nie może zwolnieć dzisiaj, gdy okoliczności są przyjaźniejsze a pokój jest ogólnem wszystkich życzeniem. Niech nas to nie obchodzi, jeżeli tu owdzie dojdzie do uszu naszych zawistne szemranie, odbije się o naszą obojętność, jak fale oceanu o brzegi naszego lądu. Pracujmy więc wszystkiemi siłami nad powiększeniem pomyślności krajowej. Prace pokoju godne są równie pięknych, jak wawrzynowe wieńców. W tej świetnej i szczęśliwej przyszłości, o jakiej marzę dla Francyi, zajmuje naczelne miejsce Marsylia, dzielnością i światłem swych mieszkańców, równie jak geograficznem położeniem swojem. W pobliżu wojennego portu tulońskiego wyobraża ona przed okiem mojem geniusz Francyi na tem wybrzeżu z rószczką oliwną w ręku, lecz zarazem z orężem u boku. Oby w spokoju panowała nad tem morzem łagodnym wpływem swojego handlu, niech rozszerza światło cywilizacyi pomiędzy narody barbarzyńskie, łączy ścisłemi węzłami ludy ucywilizowane. Oby na poetycznem mórz tych wybrzeżu podały sobie ręce ludy europejskie, a w głębi mórz tych utonęły zawiście minionego stulecia. Oby wreszcie Marsylia wiecznie jaśniała na wysokości stanowiska Francyi, a spełni się jedno z najgorętszych życzeń moich. Wnoszę toast za pomyślność miasta Marsylii."

— Artykuł *Constitutionnel*, znany z depeszy telegraficznej, jest dosłownie następującej osnowy:

Od jakiegoś czasu korespondencye z Włoch i ton dzienników piemonckich zapowiadały nowy zwrot polityki sardyńskiej w sprawach półwyspu. Głoszono, że Wiktor Emanuel obejmie rząd w Neapolu, aby nie dozwolić Garibaldiemu opanować całego ruchu włoskiego, i że wkroczy do państwa rzymskiego, dlatego aby uprzedzić w tem Garibaldego. Dziwna ta polityka przybiera pozór, jakoby chciała powstrzymać tylko rewolucyą i przeszkodzić, aby niepodległość włoska nie runęła z dwóch przyczyn, mianowicie dla napaści Rzymu, którego broni oręż francuski, lub Wenecyi, co mogłoby napowrót wprowadzić Austryę do Lombardyi. Podczas gdy te piszemy słowa, mówi *Constitutionnel*, już zapewne padł cios stanowczy. W marchiach wybuchło powstanie. Hasłem jego był Wiktor Emanuel. Sardyńska armia jest w pochodzie. Co chwila spodziewać się należy interwencyi sardyńskiej w państwach papieskich. Z boleścią widzimy, że polityka sardyńska weszła na tor, na którym w nowe popadnie niebezpieczeństwa. Jeżeli zaczepka nastąpi ze strony sardyńskiej, rozłączy niechybnie politykę Piemontu od cesarskiej. Francya broniąc powagi Papieża w Rzymie, nie może jak tylko potępiać przedsięwzięcie, którego celem głośno wypowiedzianem jest pozbawić tronu Papieża, wspierając zbrojną siłą powstanie w wiernych dotąd prowincyach. W tej awanturniczej polityce, w którą Piemont popchnięty został obcemi poduszczeniami, nie znajdzie znikąd żadnego poparcia, i niech będzie pewny, że pozostanie osamotniony. Nie podżegiwaniem do powstania można stłumić rewolucyę, kto idzie dziś na jej spotkanie, tego porwie z sobą. Mamy nadzieję, że Piemont, który tak wiele winien jest Francyi, jeżeli jeszcze czas po temu nie zechce wyłamać się z pod prawa narodów, czem jedynie zachować może i nadal przymierze z Francyą. Lojalność Króla Wiktora Emanuela uchroni go od błędu, który sprowadziłby nieszczęście na całe Włochy.

Na tę przestrogę ze strony francuskiego rządu wyrażonych także według doniesień gazet belgijskich, w nocie p. Thouvenela, odpowiedział Wiktor Emanuel proklamacyą, którą nam wczorajszy przyniósł telegram, i wkroczeniem w granice państwa papieskiego.

— *Constitutionnel* zapowiada, że liczba pułków w armii francuskiej nie tylko nie będzie pomnożona, ale nawet większa część młodych żołnierzy, którzy do klasy wieku przyszłej rekrutacyi należą, będą mogli zostać w domu.

— *Constitutionnel* pisze: Niektóre dzienniki piszą, według korespondencyi do gazet obcych o tworzeniu nowych pułków w armii francuskiej. Jeżeli się nie mylimy, to właśnie dzieje się przeciwnie. W podwójnym zamiarze, nowe zaprowadzić oszczędności, tudzież rolnictwu więcej przysporzyć pracowników, zamyśla rząd pozostawić na urlopie wielką ilość żołnierzy tej klasy, która teraz właśnie miała być powołaną pod broń.

— Parowa fregata „Foudre" odpłynęła z Tulonu do Tunetu, Bej tunetański uda się na jej pokładzie do Algieru odwiedzić Cesarza podczas jego pobytu w Algierze. Mówią, że Cesarz przybędzie do Algieru do 17. b. m.

Holandya.

(Nowiny dworu.)

Telegram z Hagi z 9. b. m. donosi, że mówią tam o podróży Króla do Warszawy dla widzenia się z Cesarzem Alexandrem. Wielki książę Michał z rodziną oczekiwany jest w Hadze. W zamku królewskim przygotowano już apartament na przyjęcie dostojnych gości.

Włochy.

(Wypadki dzienne. — Doniesienia z Toskanii. — Ulgi świadczone ludności papieskiej. — Obwieszczenia jenerała Lamorciere. — Doniesienia z Neapolu.)

— Nowa pruska gazeta pisze w sprawie włoskiej, nie wiedząc jeszcze nic o manifeście Króla Wiktora Emanuela.

O tem co się dzieje w państwie papieskiem krążą rozmaite wieści w ogóle bardzo niepewne. Nie podpada jednak wątpliwości, że rewolucya podminowała obie legacye papieskie Umbryę i Marchyę, że nawet wybuchło już w niektórych miejscach powstanie i przyszło do krwawych zajść z wojskiem papieskiem; nie podpada wątpliwości, że powstanie wybuchło na dany znak z Piemontu i że je wywołano umyślnie, aby stronnicy Piemontu mieli powód zawezwać interwencyi Wiktora Emanuela. Godne jest uwagi w tem niesłychanem położeniu, że Król zawdzięczając całe swe powodzenie obcej francuskiej interwencyi, okupionej odstąpieniem ziemi włoskiej, grozi teraz za to samo wojną Papieżowi, który od pół tysiąca lat i więcej trzyma cudzoziemskie szwajcarskie wojsko; że Król, dzierżąc jedynie pod zasłoną nieinterwencyi zrabowane na innych prowincye, sam dzisiaj zamierza zbrojną interwencyę.

Toskania. Z Liwurny piszą pod d. 3. września do *Allg. Ztg.*: Tej nocy przybyło tu 800 bersaglierów piemoncką bryguntyną wojenną i rozłożyli się spokojnie tego poranku naprzeciw Garibaldzistów, których reszta, 1000 ludzi bez mała obozują na nowym Molo i wkrótce na przygotowanym statku transportowym, pospieszą za czterema okrętami, które odpłynęły z rewolucyonistami. Jeszcze wczoraj wieczór niepokoiły się dwa zajęte już parowce, że ze stratą swoją wysadzić musieli na ląd ochotników. Obrawszy sobie system tajenia istoty stanu, nie dozwala rząd by tok całej sprawy bezstronnie był ogłoszony. Jeszcze przeszłego tygodnia skonfiskowano natychmiast w Florencyi broszurę, że dokładnie opisała to co zachodziło między Nicoterą i Ricasolim.

Rzym. *Giornale di Roma* z dnia 5. b. m. rozbiera rozporządzenie rządu papieskiego i środki przedsięwzięte, aby w teraźniejszem uciśnionem położeniu utrzymać publiczny porządek, i zabezpieczyć powszechną pomyślność. Ministerya, władze prowincyalne i gminne równie jak cała ludność wesprą skutecznie Ojca św. w jego usiłowaniach. Z Rzymu jako z właściwego ogniska rozchodzi się po całym kraju ruch i czynność, i użycza zajęcia i zarobku ludności mianowicie ubogiej i potrzebnej. Oto w ostatnich czasach urządzono wiele nowych stacyi telegraficznych, prace około kolei żelaznych trwają bezustannie. Około kolei Piusa Latyciskiej pracuje obecnie 3860 robotników, roboty około kolei Piusa centralnej, mają być na nowo z wielką rozpoczęte pilnością. Wydatki na obronę państwa nie tylko że odpowiadają głównym swym

celom, lecz zarazem przyniosą bardzo pomyślne skutki dla handlu i bogactwa krajowego. Znacznych sum użyczył rząd prowincyom i gminom z góry na budowę ważnych dróg bitych pomiędzy Ascoli i Spoletto, Orvieto, Lodi Foligvo i t. d. Wiele też zrobiono w ostatnich czasach około fortyfikacyi portów i twierdz w Civita Vechia i Ankonie, niemniej nieustają prace z wielkim prowadzone skutkiem około osuszenia rozległych bagien, i poprawy warzelni soli morskiej, około budowy wodociągów, i wyszukiwania w ziemi antyków i wykopalisk. We wszystkich miastach państwa kościelnego, jak i w samym Rzymie uczyniono niezmiernie wiele dla umiejętności i sztuki, równie jak i dla ludzkości.

Giornale di Roma przechodzi w tym miejscu do szczegółów a wyliczywszy je, kończy temi słowy: Majętne klasy społeczeństwa dopomagają Ojcu św. w wspaniałomyślnych jego usiłowaniach, w najgorętszych serca jego życzeniach, aby klasom uboższym dostarczyć nieustannie obfitego zarobku.

— Jenerał Lamorciere wydał następujące dwa rozporządzenia: I. *Obwieszczenie.* My jenerał komendant *en chef* wojska papieskiego, kawaler wielkiego krzyża legii honorowej i t. d., na mocy tej władzy, która nam reskryptem ministeryalnem z dnia 22. maja 1860 na czas inwazyi w spokojne terytoryum papieskiego państwa jest udzieloną, ażeby bronić życia i własności obywateli, rozporządziliśmy co następuje: 1) Miasto Sassoferrato z przedmieściami, terytoryum swojem i obwodem zostaje dotąd w stanie oblężenia. 2) Margrabia Lepri oficer dragonów i adjutant jenerała *en chef*, obejmie komendę nad wojskiem i żandarmeryą i czuwać będzie nad utrzymaniem stanu oblężenia. Macerata, w pałacu legacyi 12. sierpnia 1860.

II. *Obwieszczenie.* Jenerał *en chef* armii papieskiej rozporządza odnośnie do obwieszczenia z 12. sierpnia 1860, którem w mieście Sassoferrato wraz z przedmieściami, terytoryum i obwodem jego stan oblężenia ogłasza: 1) Dyrekcya stanu oblężenia i wszystkie prawa, które skutkiem tego do władz wojskowych przechodzą, zostają powierzone msgr. Appoloni, delegowanemu prowincyi Macerata. 2) Msgr. może podług własnego przekonania część jedną albo wszystkie prawa swoje przenieść na nowego gubernatora miasta Sassoferrato albo na porucznika żandarmeryi. Dan w Macerata w pałacu legacyi 12. sierpnia 1860. De Lamoriciere.

Neapol. Bliższych szczegółów o wjeździe Garibaldego spodziewać się dopiero pocztą listową. Telegraf mówi tylko tyle, że jenerał w dniu swego przybycia pracował długo z ministrem Liborio Romano, i mianował go prezydentem rady ministeryalnej, i że po 7dniowym wypoczynku zamyśla dnia 12. lub 13. rozpocząć dalsze działania. Dzienniki *Patrie* i *Pays* donosząc te wiadomości dodają, że chociaż w Neapolu panuje wielkie wzburzenie umysłów, pokój jednakże nie został zakłócony. Podług dziennika *Perseveranza* składa się rząd tymczasowy z trzech osób (zapewnie z ministrów Liborio Romano, Cosenz i Pisanelli). Podług doniesień turyńskich, do *Journal des Debats* wszyscy ci są zwolennicy Cavoura. Z korpusu dyplomatycznego w Neapolu otrzymała większa część posłów polecenie towarzyszyć Królowi, dokąd będzie przebywał w granicach swego państwa, w przeciwnym zaś razie wyjechać ze stolicy. Konzularnym ajentom powierzone zostały tymczasowe sprawy paszportowe.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Cesarz z powrotem. — Nowe osady kozakom nad Amurem.)

Petersburg, 6. września. Cesarz powrócił w niedzielę 2. t. m. do Carskiego Sioła z podróży w głąb kraju. — Cesarz potwierdził statuta wojska kozaków Amurskich i przeznaczył im, jak donosi *H. B. H.*, pod uprawę i na osiedlenie się krainę od stacyi Pokrow nad Amurem cztery wiorsty poniżej spływu rzek Szylki i Argunu, dalej w dół Amuru aż do ujścia rzeki Ursuri, ztąd w górę rzeki aż do jej źródeł, a nakoniec wzdłuż suchej granicy Rosyi aż do wybrzeża morskiego. Na tej linii granicznej osiedlają się kozacy konni i piesi z wojska kozaków Zabajkalskich. Tymczasem oznaczono liczbę osiedlających się na 15 do 20.000 głów obojej płci. Również potwierdził Cesarz płacę dla batalionów kawaleryi i piechoty tych nowych wojsk kozackich.

Turcya.

(Doniesienia z Syryi. — Potwarze na żydów.)

Journal de Constantinople donosi, że francuskie wojska podczas lądowania w Bejrucie były przyjmowane z wojskowemi honorami. Przy wylądowaniu posługiwały im także tureckie barki. Do Konstantynopola przybyło 278 więźniów wysłanych z Damaszku. Trybunał ustanowiony w Damasku, ażeby sądził obwinionych o uczestnictwo w rzezi z 9. i 10. lipca, odbywa swoje posiedzenia w meczecie i liczy także chrześciańskich członków.

Wielu chrześcian, którzy podczas rozlewu krwi w Damaszku z obawy o życie przeszli na wiarę mahometańską, chcą teraz znowa na łono kościoła powrócić. Fuad Basza wydał rozporządzenie, by i oni odchodzili karawanami chrześciańskiemi z Damaszku do Bejrutu pod eskortą wojskową. Oprócz tego władze reklamują chrześcian obojga płci, którzy zostają jeszcze w niewoli tureckiej nawet chociażby już przeszli na wiarę mahometańską. Rozległy bardzo gmach zakupiony został na rozkaz Fuad Baszy, ażeby go przerobić na kościoł.

— Wychodzący w Marsylii dziennik *Semaphore* donosił w korespondencyi z Alepo, że żydzi w Damaszku przyczynili się także do rzezi, której ofiarą padli chrześcianie. Naczelnik żydowskiego centralnego konsystorza, Cerfbeer, zaprzecza tym oskarżeniom i donosi, że p. Wojciech Kohn prezydent paryskiego komitetu dobroczynności odjeżdża do Damaszku z urzędowem poleceniem wyśledzić źródło tych potwarzy.

Wreście i w samym dzienniku *Semaphore* wyznaje jeden z jego korespondentów w liście z Bejrutu, że nie ma żadnych dowodów, aby wiadomość ta była prawdziwa.

Azya.

(Poczta zamorska.)

Szanghaj, 17. lipca. Na forty Taku mają uderzyć dnia 20. Lord Elgin i br. Gros przybyli do Peczeli. Niektórzy cudzoziemcy odwiedzali rokoszan i doznali grzecznego przyjęcia. W Japonii panuje spokojność.

Syngapore, 5. sierpnia. Przybyła tu misya pruska. W Kalkucie umarł dnia 11. sierpnia James Wilson. Z Wiktoryi donoszą, że wojsko angielskie odparto ze stratą 29 poległych i 33 ranionych; wyprawiono tam posiłki.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 14. września. *Vaterland* donosi: Mamy pod ręką dwie proklamacye, które wydał Król Franciszek II. przed odpłynięciem z Neapolu. W jednej żegna Król z czułością swój lud, zaleca mu zgodę i spokój i ostrzega od niewczesnej gorliwości w obronie swego tronu. Druga proklamacya, którą kontrasygnował Martino, odsyła do protestu, wydanego do wszystkich mocarstw.

Paryż, 14. września. Dzisiejszy *Monitor* donosi: „W obec teraźniejszych wypadków we Włoszech postanowił Cesarz, ażeby pełnomocny minister jego przy dworze sardyńskim natychmiast odjechał z Turynu. Do załatwiania spraw ambasady francuskiej pozostanie sekretarz.“

Paryż, 14. września. Podług ostatniego wykazu banku pomniejszył się zapas gotówki o 18 milionów, portfeil o $11^1/_2$, a obieg banknotów o $12^1/_3$ milionów franków.

Paryż, 12. września. Bardzo był świetny festyn ludu, wyprawiony w Marsylii na cześć Cesarstwa w nocy z 9. b. m. na zamku Borely. *Semaphore* podaje mowę, jaką miał Cesarz za przybyciem. Cesarz mówił, że przybył do Marsylii przekonać się, co potrzeba uczynić jeszcze, by Marsylia stała się pierwszem miastem morza śródziemnego. Na drugi dzień zwiedzał Cesarz fabryki, warsztaty i mieszkania robotników. Tego samego dnia jeździli Cesarstwo do Ciotat, gdzie spuszczono z okrętu wielki statek zaatlantycki, któremu towarzystwo dało nazwę: „Imperatrice.“ Wieczorem był bankiet w pałacu giełdowym, gdzie Cesarz miał znaną już z telegramu mowę. Po bankiecie wsiedli Cesarstwo na statek Aigle“ i odpłynęli o 5tej zrana. We cztery godzin potem o 9tej zrana (11go) salutowały działa okrętowe i forteczne w Tulonie flotylę cesarską. Prefekt morski wiceadmirał Jacquinot udał się na pokład statku „Aigle,“ a o 10tej wysiedli Cesarstwo w Vieille-Darse na ląd, po zwykłej recepcyi władz udali się do katedry a ztamtąd do prefektury morskiej. O godzinie 2. zwiedzali arsenał, szkolny okręt kanonierów „Montebello,“ pancerną fregatę „La Gloire“ i t. d. Wieczorem będą na balu a potem odjadą zaraz do Nissy.

Londyn, 13. września. Dzisiejsza *Morning Post* oświadcza, że wiadomość dziennika *Nord* o koalicyi Anglii, Austryi i Prus przeciw Francyi jest niedorzecznym wymysłem, i sądzi, że jest w stanie zaprzeczyć temu stanowczo.

Medyolan, 13. września. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi z **Turynu** z 12. b. m.: Deputowany Gualtiero przeznaczony jest na król. komisarza w prowincyi Perugii; margrabiowie Pepoli i Valerio otrzymują takie same urzęda w innych prowincyach papieskich. Deputacye z Marchyi i Umbryi powrócili już do domu. Jutro ogłoszony będzie memoryał do mocarstw europejskich, który wyłuszcza historyczne i polityczne prawa Piemontu do interwencyi w państwie papieskiem.

Poczta lewantyńska na Tryest.

Konstantynopol, 8. września. *Journal de Constantinople* donosi, że między Portą i rządem greckim istnieje jak najlepsze porozumienie, i zbija wiadomość o mniemanej nocie. Ten sam dziennik zaprzecza doniesieniom o gwałtach w Prewezie. — Oczekują tu proklamacyi w sprawie tanzymatu albo Hatti Humajumu.

Bejrut, 6. września. Wczoraj wylądował drugi oddział wojsk francuskich. Przy lądowaniu uwięziono 8 Turków za zakłócenie spokojności. W Damaszku stracono dotąd 200 ludzi, a 300 skazanych jest na galary. Wyrok Achmeta Baszy niezapadł jeszcze. Uwięziono także dwóch ulemów wielkiego meczetu. Druzowie są wielce zatrwożeni.

Teheran, 8. sierpnia. Rosya otrzymała pozwolenie, ustanowić konzula rosyjskiego w Heracie.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. września.

Hotel rosyjski: PP. Stefanowicz Stefan — Hr. Drohojewski Kazimierz.— Cywiński Mieczysław.

Hotel europejski: Bocheński Aloizy. — Starzyński Bojomir.

Hotel angielski: Agopsowicz Deodat.
Hotel krakowski: Bronowacki Jędrzej.

Do domu prywatnego nr. 99 m.: Hr. Karnicki Wład., c. k. nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister.

Dnia 16. września.

Hotel rosyjski: PP. Prawecki Eustach. — Urbański Rudolf.
Hotel europejski: Tyszkowski Antoni.
Hotel Langa: Rotter Józef, c. k. komisarz wojenny. — Hammer Antoni, c. k. dyrektor policyi. — Smiałowski Władysław.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. września.

PP. Malewski Antoni, c. k. notaryusz, do Stryja. — Junga Wład., c. k. porucznik, do Zapałowa. — Terlecki Jan, do Skorodna. — Hubicki Karol, do Ożydowa. — Zadurowicz Grzegorz, do Linkouca. — Hoszowski Tadeusz, do Stryja. — Zakrzewski Adolf, do Wiktorowa. — Glixelli Teodor, do Chodorkowiec. — Abel Franc., c. k. rotmistrz, do Szkła.

Dnia 16. września.

PP. Potocki Jan, c. k. przełożony obwodowy, do Tarnopola. — Cywiński Miecz., do Telacza — Brzozowski Antoni, do Rosyi. — Czermiński Stan., do Mieczyszczowa. — Starzyński Bojomir, do Krakowa. — Tyszkowski Jan, do Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328 49	+ 5.5	88.9	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.95	+ 12 9	59.1	południowy "	"
10. god. wiecz.	327.68	+ 7.4	86 7	" "	pogoda

TEATR.

Dziś opera niemiecka: „**Wilhelm Tell.**"

Kurs lwowski.

Dnia 15. września.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	28	6	31
Dukat cesarski	" "	6	30	6	34
Półimperyał zł. rosyjski	" "	10	84	10	89
Rubel srebrny rosyjski	" "	2	7	2	9
Talar pruski	" "	2	—	2	2
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.		85	—	85	20
Akcye gal. kol. żelaz Karola Ludwika	bez kuponów	—	—	—	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	65	75	66	25
6% Pożyczka narodowa		75	50	76	—

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 15. września.

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 75.75. Metaliki po 5% za 100 zł. 64.25; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye. Banku narodowego sztuka 750.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 170.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 113 75. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 132.75. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.37, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. września.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	60 25	60 75
Z pożyczki narod. po 5%	75 50	75.70
Z r. 1851, ser. B. po 5%	99.—	99 50
Metaliki po 5%	64 10	64 75
dtto. " 4½%	57.50	58 —
dtto. " 4%	50 50	51 —
dtto. " 3%	38.—	38.50
dtto. " 2½%	33.—	33.50
dtto. " 1%	12 80	12.90
Przez. do wylos. z r. 1839	120.—	121 —
" 1854	87 50	87 75
" 1860	87.40	88 25
Renty Como po 42 lir. aus.	15.50	15.75
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	62.—	63.—
" 4½%	56 —	57.—
" 4%	49.—	50.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju " 3½%	43.—	44.—
" 3%	—.—	50.—
" 2½%	—.—	46.—
" 2¼%	—.—	41.—
" 2%	—.—	37 —
" 1¾%	—.—	33.—
dtto. z procent za granicą " 5%	62.—	63 —
" 4½%	56 —	57.—
" 4%	49 —	50.—
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	89.—	90.—
Wyż. Aust. i Salb.	88.—	89 —
Czech	92.—	92.50
Morawii	87 —	88.—
Szląska	85.—	86 —
Styryi	88.—	89.—
Tyrolu	93.—	95.—
Kar., Krainy. i Wyb.	88.—	89.—
Węgier	66 —	66 75
Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	64 —	65.—
Galicyi	65.50	66.—
Siedmiogr. i Bukow.	61 50	62 —
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—

	pien.	towar.
Wen. pożyczka z r. 1859	79.50	80.—
Dług Tyrolu po 5%	62.—	63.—
" 4%	49.—	50.—
Dług Salcburga " 3½%	43.—	44.—
" 3%	36.—	37.—
" 2½%	30.—	31.—
Dług Krainy " 2%	22.—	24.—
" 1¾%	20.—	21.—
2. Stan oblig. domestykaln.		
po 3% za 100 zł.	—.—	14.—
" 2½% za 100 zł.	—.—	13.—
" 2¼% za 100 zł.	—.—	12.—
" 2% za 100 zł.	—.—	11.—
" 1¾% za 100 zł.	—.—	10.—
3. Akcye.		
Banku nar.	747.—	749
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	169 70	169 80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	540.—	545 —
Półn. kolei po 1000 zł. m. k.	1790—	1792.—
Tow. kolei żel państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	243 —	244 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	183 50	184 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	114 50	115 —
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 120 zł. (60%)	138 —	139 —
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 120 zł. (60%)	155 50	156 —
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	22.—	24.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	56.—	60.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	645.—	650.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	81.—	83.—
z wpłatą 60 zł, (30%)	—.—	—.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł.	—.—	—.—
dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—

	pien.	towar.
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	110.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	386.—	388.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	135.—	145.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	353.—	358.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	320.—	325.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—
4. Listy zastawne.		
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	100.—	100 50
10 " 5%	97.—	98 —
przeznacz. do los. po 5%	89.25	89 75
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	100.—	—.—
przez. do los. po 5%	85 25	85.50
Gal. Tow. kred. po 4%	85.—	85.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	92.—	93.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	134.50	135.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.—	94.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	132.50	133.50
Kol. Gloggn. za 100 zł.	—.—	84.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	—.—	93.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	80.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	104 75	105.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	95 —	96.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	108.—	109.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.75	38.—

	pien.	towar
Esterhazego po 40 zł. m. k.	81.—	81.50
Salma " 40 " "	37.—	37.50
Palfiego " 40 " "	38.50	39.—
Clarego " 40 " "	36.—	36 50
St. Genois " 40 " "	36.—	36.50
Windischgrätza 20 zł. "	23.25	23.75
Waldsteina 20 " "	25.25	25.75
Keglevicha 10 " "	13 75	14.25
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	114.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	114 —	114.25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	114 25	114.50
Genua za 100 lir. piem.	52 70	52.80
Hamburg za 100 M. B.	100.50	100.75
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liworna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	133.—	133.25
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	52 80	—.—
Paryż za 100 fr.	52.90	53.—
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piastr woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—
Dyskonto weks. Bank. nar.		5%
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ.		5%

Kurs złota.

w przecięciu w w. a.	zł.	c.
Dukaty ces. men.	6 zł.	36 c.
dtto. pełnej wagi	6 "	35 "
Korona	18 "	28 "
Półkorona	— "	— "
Napoleondor	— "	— "
Rosyjski impery.	— "	— "
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł.	50 c.

KRONIKA.

(Trzęsienie ziemi.) „Gazeta wiedeńska" donosi, że 11go b. m. było w Inszpruku lekkie trzęsienie ziemi.

(Statystyka spiewaków i spiewaczek włoskich.) Pismo włoskie „Trovatore" podaje liczbę spiewaków i spiewaczek znajdujących się dziś we Włoszech na 1730, a w tej liczbie jest sopranów pierwszych 410, tenorów 330, barytonów 280, basistów 160, basów komicznych 50. Tancerzy obojga płci (rozumie się scenicznych), liczą Włochy dziś 1670. Odróżniają między nimi 180 tancerek di rango francesse, 220 di rango italiano, 110 pierwszych tancerzy, 40 maestrów baletu i t. d. W całej Europie ma się znajdować 1773 dyrektorów teatralnych, 18.140 artystów i 21.609 artystek dramatycznych. Dodawszy do tego inne osoby do teatru należące, urośnie ztąd liczba 82.000 z górą.

(Tegoroczne zbiory w Ameryce.) Jak donosi „Courier and Enquirer" z Nowego Jorku, żniwo tegoroczne Unii wydało 229,000 000 buszli pszenicy, przeszłego roku tylko 200,000.000 buszlów. Zjednoczone państwa potrzebują dla siebie 155,000.000 b., będzie więc na przedaż 74,000.000 b. — Wszelkie zboża w Unii wydały plon bardzo obfity, a dochód obliczają na 2,000,000.000 dol.

(Oświetlenie wodospadu Renu.) Na dniu 2. b. m. odbyła sie w Szafuzie próba piąta nowosprowadzonych aparatów galwanicznych, by oświetlić wodospad Renu. Widok był przecudny, a fale wodospadu podobne były do ognistego morza. Ciemność nocy, odblask skał w Renie i w okolicy jego, i woda spadająca jak lawa, czyniły widok bardzo piękny.

(Szkoła dyakonis w Smyrnie) poniosła wielką szkodę na dniu 27. z. m. podczas pożaru. Zabudowanie nie uległo wprawdzie całkowitemu zniszczeniu, ale chcąc, by pożar dalej się nie rozszerzał, trzeba było powyrzucać wszelkie sprzęty drewniane, okna, okiennice, tak że zostały nagie ściany. Przyległą budowę, którą kupiono dla zakładu dyakonis za 17.000 talarów, zniszczył pożar do szczętu. Zakład istnieje od roku 1852 i utrzymywał przeszło 200 uczennic, a między niemi 110 pensyonarek. Wpływ tej szkoły największej w Turcyi był w Smyrnie bardzo znaczny. Założycielka i przełożona tego zakładu, siostra Minna Grosse z Aszersleben, starała się z wielkiem wysileniem i przytomnością umysłu ocalić główne zabudowanie. Liczne pensyonarki pomagały jej ratować, szczęściem żadna nie poniosła szkody.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.